

Giuseppe M o r a n t e. *Una presenza-accanto. Orientamenti e indicazioni per la pastorale e la catechesi con persone in situazione di handicap in parrocchia*. Leumann (Torino): Elledici 2001 ss. 216.

Autor recenzowanej książki, Giuseppe Morante, po wieloletniej praktyce duszpasterskiej, od kilku lat jest profesorem Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego w Rzymie i członkiem komisji katechetycznej przy Konferencji Episkopatu Włoch. Połączenie głębokiej wiedzy teologicznej z wieloletnią praktyką duszpasterską, zwłaszcza wśród osób niepełnosprawnych, wywarło decydujący wpływ na profil naukowy dzieł G. Morante. W omawianej książce nie oddziela on teoretycznych rozważań od praktyki katechetycznej. Oba elementy tworzą w jego twórczości nierozdzielną całość.

Rozwinięta świadomość społeczna i eklezjalna oraz niewątpliwy postęp pedagogiki specjalnej sprawiają, że rodzina, szkoła, parafia i inne miejsca formacyjne mogą podać tym, którzy noszą w sobie upośledzenie fizyczne, umysłowe i inne braki, odpowiednią katechezę, do której mają prawo jako ochrzczeni. Punktem wyjścia recenzowanej książki jest teza, że należy dołożyć wszelkich starań, aby uniknąć ryzyka polegającego na tym, że katecheza z konieczności specjalistyczna zostaje zepchnięta na margines duszpasterstwa wspólnotowego.

G. Morante zauważa w teorii i praktyce powolne, ale progresywne zainteresowanie katechezą specjalną (s. 17). Jedną z głównych myśli jest to, że współcześnie chrześcijanin niepełnosprawny nie może być widziany wyłącznie w kategoriach odbiorcy, bardziej lub mniej świadomego, procesu katechetycznego, lecz podmiotem tego procesu z właściwymi sobie prawami i zadaniami. Po dość pobieżnej charakterystyce osób niepełnosprawnych (s. 18-21) Autor wskazuje na konieczność kształtowania nowej mentalności duszpasterskiej, w której żadna z tych osób nie będzie się znajdowała na marginesie życia parafialnego. Autor wskazuje na dokumenty Magisterium Kościoła, zawierające nie tylko zachętę do katechezy specjalnej (CT 41; DOK 189), lecz również normy do opracowania właściwego programu katechezy specjalnej. Sobór Watykański II, choć nie wydał żadnego dokumentu odnoszącego się bezpośrednio do osób, ku którym kieruje się troską określaną jako szczególna, zainspirował jednak katechetyków do opracowania na nowo celów, zadań i treści katechezy oraz udoskonalenia jej sposobów i form. Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim podkreśliła konieczność pomocy, zwłaszcza dzieciom i młodzieży, zgodnie z postępem nauk psychologicznych, pedagogicznych i dydaktycznych, w harmonijnym rozwoju wrodzonych dyspozycji fizycznych, moralnych i intelektualnych (DWCH 1). Stolica Apostolska włączyła się w inicjatywę Organizacji Narodów Zjednoczonych i w 1981 r., poświęconym osobom niepełnosprawnym, wydała dokument, w którym zaakcentowała swoją troskę o te osoby. Kościół podkreślił swój specyficzny wkład, czyniąc to nade wszystko poprzez wierność przykładowi i nauczaniu swego Założyciela. Jezus Chrystus bowiem w pierwszym rzędzie otaczał szczególną troską cierpiących, darząc ich w swojej postudze miłosierną miłością i ukazując w nich moc odku-

pienia, która obejmuje człowieka w jego jedyności i pełni. Poprzez słowa i czyny dawał poznać, że zepchnięci na margines, poszkodowani, biedni, cierpiący i chorzy byli uprzywilejowanymi adresatami orędzia Dobrej Nowiny Królestwa Bożego, które weszło w dzieje ludzkości. Idąc za przykładem Chrystusa, wspólnota Jego uczniów sprawiła, że w ciągu wieków rozkwitły dzieła nadzwyczajnej wielkoduszności, które są świadectwem wiary i nadziei pokładanej w Bogu, a także świadczą o niezachwianej miłości oraz wierze w godność, w niepowtarzalną wartość każdego ludzkiego życia i w transcendentne przeznaczenie tych, którzy powołani zostali do istnienia.

W rozdziale drugim (s. 39-73) autor podkreśla niewątpliwy dorobek współczesnej pedagogiki specjalnej i zmiany kulturowe we współczesnej kulturze włoskiej, gdzie próbuje się wyprowadzić osoby niepełnosprawne z „dotychczasowego getta” zamkniętych szkół i klas specjalnych poprzez próby integracji uczniów specjalnej troski w szkołach masowych. Zauważa jednak, z jednej strony, pozytywne ustawodawstwo, a z drugiej brak przepisów wykonawczych, czy też podkreśla brak środków finansowych na realizację projektów. To jednak, co w recenzowanej książce najciekawsze, to obserwacja pewnego zamknięcia na poruszaną problematykę ze strony nauczycieli i katechetów. Dlatego autor postuluje pilne przepracowanie formacji przyszłych nauczycieli i katechetów, tak aby obecność osób niepełnosprawnych nie była problemem wychowawczym, lecz stała się wyzwaniem wzbogacającym zarówno uczniów, jak i nauczycieli.

Kolejny rozdział książki (s. 75-120) to podkreślenie problemu, że nie może istnieć rozbieżność między rozwojem osobowości ludzkiej a osobowości chrześcijańskiej. Autor charakteryzuje różne rodzaje niepełnosprawności i jej wpływ na osobowość. Przedstawia trudności w wychowaniu w wierze osób niepełnosprawnych, a zwłaszcza perturbacje związane z odkryciem przez nich ogólnego sensu życia, trudnościami komunikacji czy bardzo ubogim doświadczeniem życiowym i religijnym. Podkreśla również fakt, że często niepełnosprawność nie występuje tylko w jednej formie, ale jest sprzężona z innymi niepełnosprawnościami, co jeszcze bardziej utrudnia pracę katechetyczną. Wskazuje jednak na możliwości opracowania konkretnych planów katechetycznych, tak aby sprostać zasadzie „wierności Bogu i człowiekowi” Przypomina, że treść katechezy to nie jest doktryna do przekazania, ale spotkanie osoby, której mamy pomóc spotkać Jezusa Chrystusa.

Współczesna katecheza specjalna musi być inspirowana przez zasady integracji, normalizacji i personalizacji (s. 130). Mowa jest o zasadzie integracji, która przeciwstawia się tendencji do izolowania, segregacji i spychania na margines życia katechetycznego osób niepełnosprawnych, a równocześnie idzie dalej aniżeli postawa czystej tolerancji. Podkreśla zobowiązanie do pełnego uznania osoby niepełnosprawnej za podmiot, zgodnie z jej możliwościami w zakresie życia religijnego. Wyprowadzona zostaje z tej zasady jako naturalna konsekwencja zasada normalizacji, która oznacza i pociąga za sobą wysiłek zmierzający do całkowitego włączenia w życie parafialne, z możliwością codziennego, normalnego uczestnictwa we wszystkich jej aktywnościach. W końcu zasada personalizacji ukazuje, że we wszelkiego rodzaju staraniach katechetycznych, trzeba przede wszystkim uwzględniać, chronić i wspomagać godność, warunki życia i integralny rozwój osoby upośledzonej, we wszystkich jej wymiarach oraz uzdolnieniach fizycznych, moralnych i duchowych. Cały rozdział czwar-

ty (s. 121-150) oparty jest na logice integracji – normalizacji – personalizacji w planowaniu katechezy parafialnej z udziałem osób niepełnosprawnych.

Dość rozpowszechniona jest mentalność skłaniająca do zmniejszenia wymagań wobec osób niepełnosprawnych. W rozdziale piątym (s. 151-183) zostały przedstawione kryteria doboru treści tak, aby nie zredukować arbitralnie treści katechezy, a skupić się na tym, co istotne. Najważniejsze w katechezie specjalnej jest odkrycie sensu życia religijnego, wzrastanie w wierze w Jezusa żyjącego w Kościele i życie wypełnione miłością do Boga i drugiego człowieka. Autor przestrzega przed skoncentrowaniem się na brakach osób niepełnosprawnych i wielokrotnie podkreśla, że i osoby niepełnosprawne mają potrzebę słowa Bożego i łaski. Przypomina prawdę odnoszącą się także do wszystkich katechetów, że katechizowany lepiej niż katechizm „czyta” katechetę i rozumie lepiej każdą prawdę teologiczną poświadczoną życiem katechety.

W ostatnim rozdziale Morante przedstawia wymogi katechetyczno-pastoralne w związku z udziałem niepełnosprawnych w sakramentach świętych, zwłaszcza w sakramentach inicjacji chrześcijańskiej. We Włoszech istnieje rozpowszechniona praktyka chrztu dzieci, także dzieci niepełnosprawne chrzci się w wierze rodziców. W katechezie specjalnej autor zwraca uwagę na konieczność pogłębienia później tego sakramentu poprzez uwypuklenie wymiarów: „ojcostwa Boga”, „braterstwa ludzi” i „opatrzności Bożej”. Morante, analizując prawo kościelne, twierdzi, że ochrzczeni niepełnosprawni nie powinni mieć trudności w przyjęciu sakramentu bierzmowania. Na pewno niektórzy nie rozumieją wszystkiego, lecz mogą być wprowadzeni w symbolikę sakramentu, zwłaszcza przez odpowiednią katechezę o darach Ducha Świętego. Odnośnie do sakramentu Eucharystii Autor stwierdza, że nie ma dzisiaj sensu mówienia o przygotowaniu do przyjęcia pierwszej Komunii świętej, lecz bardziej o tym, jak pierwsza Komunia święta może stać się początkiem pełnego uczestnictwa w Eucharystii. Przypomina również że wszystkie wskazania Kościoła odnośnie do przyjęcia Komunii świętej (odnośnie do używania rozumu i odpowiedniej katechezy) nie czynią nieważnym przyjęcia tego sakramentu. Podkreślając znajomość wielu struktur, w których znajdują się osoby z upośledzeniem umysłowym, Autor zaznacza, że nigdzie nie zdarzyła się profanacja tego sakramentu. Stąd problemem dla katechezy specjalnej nie powinno być to, czy ktoś z niepełnosprawnością odróżni chleb zwykły od eucharystycznego i może być dopuszczony do przyjęcia Komunii, lecz co zrobić, aby to odróżnił. Autor przypomina dorobek psychologii rozwojowej, wedle której już dziecko 3-letnie może uczestniczyć w doświadczeniu religijnym i intuicyjnie to wyczuwa, mimo, że nie potrafi tego wyrazić w kategoriach pojęć językowych. Ważną rolę przypisuje katechezie rodziców i krewnych osób niepełnosprawnych, którym przypomina, że odróżnienie zwykłego chleba od eucharystycznego nie zależy wyłącznie od funkcji kognitywnej dziecka, lecz zwłaszcza od postawy rodziców i całej wspólnoty parafialnej, aby pokazać, co jest zwykłe, a co święte.

Recenzowana publikacja G. Morante, poparta własnym długoletnim doświadczeniem, merytorycznie nie budzi zastrzeżeń. Zastrzeżenia budzi natomiast chaotyczny układ pracy i brak konsekwencji metodologicznych. Na pewno wiele uporządkowałby rozdział poświęcony dogłębnej analizie wszystkich podstawowych dokumentów katechetycznych Kościoła poruszających problematykę katechezy specjalnej. Porządkująca

byłaby również charakterystyka poszczególnych grup osób szczególnej troski, zwłaszcza ich możliwości rozwoju życia religijnego. We Włoszech istnieje jasny podział na nauczanie religii w szkołach publicznych i katechezę parafialną. Autor często nie określa, kiedy pisze o nauczaniu religii osób szczególnej troski w szkole, a kiedy o katechezie parafialnej. To samo odnosi się do jego postulatów opracowania nowych programów – nie jest jasne, czy chodzi o programy do nauczania religii w szkole czy katechezy parafialnej. Poważnym niedociągnięciem jest brak odnośników w poważnej części opracowania oraz bardzo skąpa bibliografia.

Książka G. Morante jest ważnym przyczynkiem w poszukiwaniu odpowiedniej katechezy z udziałem osób niepełnosprawnych. Chociaż uwzględnia ona przede wszystkim sytuację we Włoszech, to jednak poruszona problematyka, próba jej integralnego przedstawienia, wysunięte postulaty katechetyczno-pastoralne mogą być cenną pomocą dla katechezy w Polsce. W czasie, gdy katechezę osób szczególnej troski wprowadza się do programów wydziałów teologicznych i wyższych seminariów duchownych, można życzyć sobie, aby rozważania zawarte w książce G. Morante inspirowały do dyskusji i pogłębienia tej problematyki wśród katechetów i duszpasterzy.

Ks. Andrzej Kiciński
Katedra Katechetyki Integralnej
Instytutu Teologii Pastoralnej KUL